Rok 2. №. 102. Sosnowiec, czwartek 5 maja 1927 roku. Cena numeru 10 groszy

DZIENNIK PRACY EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 1.50.
Adres redakcji i administracji: Sosnowiec, 3 Maja 13, tel 10.45 lub Piłsudskiego 8, telefon 4-97, telefon mieszk. redaktora: 6-92.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Wydawca: H. Monsiorska—Red. W. Monsiorski.

FILJE: Będzin, hotel Bristol; Grodziec ulica Kościuszki; Zawiercie, ulica Piłsudskiego, dom Lendora.

Bunt w więzieniu mokotowskiem.

Policja zdobywała barykady. — Dwuch więźniów rannych.

WARSZAWA, 4. 5. Dziś o godzinie 8 rano wybuchł w więzieniu mokotowskiem bunt więźniów w oddziale przestępców kryminalnych, którzy wczoraj ogłosili głodówkę niezadowolenia z jakości wydanege im chleba.

Przy wyprowadzaniu ich na przechadzkę na hasło: „stęchły chleb!" zbrodniarze rzucili się na dozorców, chcąc ich rozbroić.

Wyparci z korytarzy do cel przez dozorców, którzy natychmiast zorjentowali się w sytuacji, więźniowie zaczęli się barykadować, demolując łóżka, stoły, stołki i wogóle całe urządzenie wewnętrzne cel.

Zarząd więzienia zawezwał pomocy policji przez telefon.

W ciągu niespełna 15 minut przybył do Mokotowa większy oddział polieji pieszej i konnej.

Policjanci konni otoczyli więzienie ścisłym pierścieniem, a piesi wtargnęli do wnętrza więzienia, by zająć cele.

Więźniowie nie chcieli się poddać tak, że każdą celę należało zdobywać siłą oddzielnie.

Najdłużej broniła się cela Nr. 24, gdzie więźniom zagrożono użyciem broni palnej. W końcu jednak zdobyto i tę celę, przyczem dwuch więźniów zostało ciężko rannych.

Przewieziono ich natychmiast do szpitala więziennego.

Wszystkich więźniów, biorących udział w buncie, zakuto w kajdany i umieszczono w osobnych celach.

Na miejsce wypadku zjechały władze sądowe oraz główny komendant p. p. Maleszewski.

Katastrofa lotnicza podczas rewji 3-majowej.

WARSZAWA, 4. 5. (wł.) Z Rypina donoszą:

Z okazji 3-go maja odbywały się po południu pokazy lotnicze na boisku sportowem.

Około godz. 6-ej pp. nadleciał samolot wojskowy eskadry lotniczej w Toruniu, prowadzony przez sierżanta pilota 4-go pułku lotniczego, Antoniego Żurawskiego.

W czasie lądowania samolot zawadził kołami o płot ograo dzający boisko.

Pilot gwałtownym skrętem steru, ratując się przed niechybnem rozbiciem, wjechał samolotem w tłum.

Na szczęście motor był zatrzymany i samolot stracił szybkość.

Dlatego też katastrofa nie pociągnęła za sobą większych ofiar.

Osiem osób odniosło rany. Wśród nich ciężko ranni są: Józef Chmielewski l. 2o, Czesław Wiśniowski l. 29, Antoni Kopczyński l. 35 i Jadwiga Polisowska l. 12.

Samolot silnie uszkodzony, pilot wyszedł z katastrofy bez szwanku.

Artystki kabaretowe pod opieką komisji walki z handlem kobietami.

GENEWA, 4.5 Komisja walki z handlem kobietami uchwaliła przystąpić do zbadania materjalnych i moralnych warunków pracy artystek kabaretowych. Postanowiono prosić poszczególne rządy o zwracanie szczególnej uwagi na wyjazdy zagranicę dziewcząt poniżej lat 18, o kontrolowanie zawieranych przez nich umów oraz o rozciągnięcie jaknajsurowszej kontroli nad suterenami, przebywającymi w kraju albo przybywającymi z zagranicy.

O Brazylji jest praca dla polaków.

Nowy układ emigracyjny.

WARSZAWA, 4.5 (wł.). W myśl nowego układu emigracyjnego między Polską a Brazylją, ta ostatnia zobowiązuje się do przyjęcia większej liczby polskich emigrantów, celem zatrudnienia ich na plantacjach kawy. Brazylja zobowiązuje się wobec każdego emigranta, iż w ciągu 2 lat będzie miał zapewniony byt w naturze lub w płacy robotniczej.

Do Brazylji będą przyjmowani tylko tacy emigranci, którzy wyjeżdżają wraz z rodzinami, liczącemi conajmniej 3 osoby zdolne do pracy fizycznej.

Pierwsza grupa emigrantów obejmie prawdopodobnie 1000 rodzin.

Ćwierć miljona żydów-ewangelików

Misjonarze w chałatach obradowali przez kilka dni w Warszawie.

Warszawa, 4 maja.

Zamieszczane przez prasę informacje o nowych prądach religijnych wśród żydów wywołały żywe zainteresowanie. Obecnie możemy dodać kilka ciekawych szczegółów.

Ruch obejmuje nietylko Polskę, ale i kraje ościenne, pozatem Węgry, Austrję i Bałkany. Centrala mieści się w Ameryce, skąd przyjeżdżają znakomicie przygotowani instruktorzy.

Przed paroma dniami zakończył w Warszawie obrady walny zjazd misjonarzy żydowskich. Udział wzięło 87 delegatów z Europy i Ameryki.

Z pomiędzy mówców wysunęli się na plan pierwszy: pastor dr. Jeremiasz, eks-rabin Ajzenman, zamieszkały przy ul. Dzikiej oraz misjonarze Cwerner, Garwic, Lejb Lewisson, Lancman, Grynbaum, Dolman, Grynberg, Rochold, Szwajcer, Wolf, Rozenbaum, Frohwajn, Horo iszcz, Zylbersztajn i inni.

Przemawiano w języku żydowskim. Zebrani doszli do wniosku, że nigdy jeszcze nie było tak sprzyjających warunków do nawracania żydów — jak w danej chwili. Poza tem ustalono w przybliżeniu liczbę neofitów na 250 tysięcy.

Niektórzy misjonarze zjawili się w staroświeckich chałatach, inni, zwłaszcza delegaci amerykańscy w tużurkach.

Najważniejszy wniosek opiewa, iż należy wzmóc działalność na terytorjum Polski.

Gen. Sosnkowski przybył do Warszawy

WARSZAWA, 4. 5. (wł.). Dziś o godzinie 8 rano przybył do Warszawy generał Sosnkowski, witany na dworcu przez szefa sztabu generalnego, dowódcę miasta, wyższych wojskowych, oraz delegację związku legjonistów. Gen. Sosnkowski odjechał samochodem belwederskim do hotelu Polskiego. Jutro zostanie przyjęty przez marsz. Piłsudskiego na audjencji. Gen. Sosnkowski obejmie prawdopodobnie jedno z naczelnych stanowisk w inspektoracie sił zbrojnych.

Pisma donoszą, że...

— W łonie rządu niemieckiego zarysowują się silne tarcia, które grożą przesileniem.

— Przybyła do Warszawy wycieczka 300 polaków z Ameryki. Wycieczka zabawi w Polsce do 15 czerwca r. b.

— We wsi Katarynowie pow. Iłżeckiego, podczas pożaru dwie kobiety zostały spalone.

— Trzeci syn króla Alfonsa infant Juan Carlos ma zostać ogłoszony następcą tronu hiszpańskiego.

— Miasteczko Białocerkówka koło Połtawy — doszczętnie spłonęło.

— Posłem polskim w Brukseli mianowany będzie p. Jackowski, obecny dyr. dep. polit. m. s. z.

— Z dniem 15 b. m. min. Składkowski rozpoczyna inspekcję większych uzdrowisk i miejsc kuracyjnych.

— W tych dniach odbędą się w Katowicach egzaminy z języka polskiego dla urzędników magistrackich, nieumiejących po polsku.

— Większe oddziały wojsk francuskich wyjechały z Marsylji do Chin.

— Zakopane zaciągnęło pożyczkę inwestycyjną w sumie 60 tys. złotych.

— W początku września b. r. odbędzie się w Budapeszcie międzynarodowy zjazd wologów.

— 2 b. m. rozpoczęła pracę katolicka agencja prasowa „KAP" z siedzibą w Warszawie

— W Warszawie została otwarta wystawa lotnicza.

— Polski pawilon na wystawie graficznej we Florencji budzi ogólne zainteresowanie.

— W Genewie otwarto międzynarodową wystawę sztuki graficznej.

— Wbrew pogłoskom czesi nie prowadzili rokowań o konkordat z Watykanem.

— W Genewie rozpoczęła się międzynarodowa konferencja gospodarcza.

— Ex królowa Zyta przenosi się do Budapesztu.

— Związek przemysłowców górniczych na Śląsku wypowiedział dotychczasową umowę z dniem 15 b. m.

— Niemcy rozwinęli na Górnym Śląsku olbrzymią agitację za szkołą niemiecką.

— Według projektu rady ministrów Warszawa ma zostać województwem grodzkiem, podzielonem na powiaty, na czele których stać będą starostowie grodzcy.

— We Lwowie dokonano śmiałego włamania do sklepu bławatnego Austera, skąd skradziono towarów na sumę 140 tysięcy zł.

Akcje.

Warszawa, 4.5.

Bank Dyskontowy 133.00 — 133,50
Bank Handlowy 9,20 — 9.15
Bank Polski 160,00 — 163,00 — 162,00
Bank Zachodni 5,20—5,40
Bank Zw. Spół. Zarobk. 102,00—105,00
Kijewski 94,00 — 97.00
El. w Dąbrowie 79.00
Brown. Boveri 3,50
Elektryczność 90
Pol. tow. elektr. 0,26
Siła i światło 119,00 — 118,00
Chodorów 134,00
Czersk 1,25 — 1,15 — 1,17
Częstocicie 4,15 — 4,20
Gosławice 86,00 — 85,00
Zegluga 0.50
Zjedn. ziem pol. 4,30 — 4,15
Syndykat 4,25
Cukier 6,10 — 6,35
Firley 63,00
Węgiel 118.00 — 125,00
Nobel 6,20 — 6,70
Cegielski 48,50
Fitzner i G. 7,50 — 7,70
Lilpop 30,50 — 32,10 — 32,00
Modrzejów 12.00 — 12,30
Norblin 187,00 — 190,00
Ostrowieckie 87,50 — 89,00 — 88,00
Parowozy 0,90
Pocisk 3,75 — 4 20 — 4,15
Rudzki 2,70 — 2,90 — 2.82
Starachowice 5,40 — 5,75 — 5,70
Ursus 2,75
Zieleniewski 25,00 — 23,50 — 25,00
Zawiercie 44,00 — 45,00
Zyrardów 23,00 — 24,00
Borkowski 4.10 — 4,15
Haberbusch 165,00 — 170,00
Drzewo 1,25

Tendencja: utrzymana.

Giełda zbożowa.

Poznań, 4. 5.

Żyto 50.00—51.00.
Pszenica 57.00—60.00.
Jęczmień zwykły 39.00 — 41.00
Owies 42.00—43.00.
Ospa pszenna 34.00
Ospa żytnia 35.00 — 36.00
Mąka żytnia 70 proc. 72.50
Mąka żytnia 65 proc. 74.00
M. pszenna 65 proc. 83.00 86,00
Ziemniaki jadalne 9.50 — 10.50
Wyka 32.00 — 34.00
Peluszka 29.50 — 31 50
Łubin żółty 23.50 — 25 50
Łubin niebieski 22.00 — 23.50

Usposobienie mocniejsze.

Giełda.

Warszawa, 4 5.

Notowania urzędowe:

Warszawa dol. 8.92
Nowy-Jork 8.93
Londyn 43,47
Paryż 35.05
Wiedeń 125.92½
Praga 26.50
Włochy 47.20
Belgja 124.40
Szwajcarja 172.07½
Holandja 358.05
Dol. Warsz. pryw. obr 8.92½

Tendencja utrzymana.

Litwa w przededniu przewrotu lewicowego.

Ryga, 26 kwietnia.

W ostatnich tygodniach niemieckie sfery rządzące we Wschodnich Prusiech wykazują w związku z rozszerzającą się anarchją na Litwie kowieńskiej coraz większe zdenerwowanie. Od strony granicy litewskiej wzmocniono świeżemi oddziałami graniczne załogi niemieckie, a nad samą granicą wzmożono bardzo czujność. Od dwu tygodni, t. j. od chwili rozwiązania sejmu litewskiego ani jeden pociąg litewski nie przybył jeszcze bez 3—4 godzinnego opóźnienia do stacji niemieckiej. Rewizje i aresztowania są dzisiaj na Litwie na porządku dziennym; mówią też o całym szeregu tajnie dokonanych egzekucjach na niewygodnych dzisiejszemu regimowi osobistościach.

Wschodnio-pruskie sfery polityczne są dzisiaj przeświadczone, że pucz lewicowy nie da na siebie długo czekać i że dni obecnego rządu litewskiego względnie dyktatury wojskowej są już policzone. Podobno w rejonie Szawel i Poniewieża opozycja dotarła do tamtejszych załóg wojskowych i nie jest też wykluczony ludowcowo-socjalistyczny marsz na Kowno. Jest to oczywiście muzyka przyszłości!

Z napiętą uwagą śledzą niemieckie koła polityczne obecną sytuację na Litwie. Związek wschodnio-pruskich banków posiada w swoich kasach 14 miljonów efektywnych biletów litewskich. Jest to jedna siódma wszystkich litewskich banknotów obiegowych. Tylko obawa gospodarczej ruiny wschodnio pruskiego kupiectwa, które, jak wiadomo, organicznie związane są z litewskiem życiem gospodarczem — wstrzymuje banki od pospiesznego pozbycia się — wątpliwej dzisiaj wartości — banknotów litewskich. Nie pozbawiona jest pewnej pikanterji historja 14 miljonów litów, zmagazynowanych w kasach królewieckich; rząd niemiecki pieniądze te przeznaczył jako ewentualny środek represyjny w wypadku, gdyby rząd litewski zechciał kiedykolwiek prowadzić antiniemiecką politykę.

Polityka kowieńska nigdy antiniemiecką nie była, ale za to obecna sytuacja wewnętrzna tego kraju niemców bardzo niepokoi. Niemcy, mając przez oddanych im litwinów całą wschodnią granicę Prus Wschodnich osłoniętą, mogły z właściwym sobie tupetem na pozostałych odcinkach swych granic z Polską prowadzić antypolskie hece, wierząc przy tem niezłomnie, że granica polsko-niemiecka jest czasową, a Polska z pierwszym podmuchem burzy wojennej runie, jak domek z kart. Ludność niemiecka Marchji i Prus Wschodnich przez systematyczną akcję, zohydzającą Polskę, została do tego stopnia zasugerowana o wewnętrznej bezsilności polskiej, że dzisiaj, gdy chaos i anarchja na Litwie dochodzi już do punktu kulminacyjnego, wstrząśnięci zostali możliwością wojskowej interwencji polskiej na Litwie. Kwestja ta stała się w sąsiadujących Prusach Wschodnich tematem dnia.

Sedno zagadnienia dzisiejszego zdenerwowania w Prusiech Wschodnich leży w dławiącej obawie przed opanowaniem przez Polskę zatoki Kurońskiej i Królewca. Są to oczywiście plotki i przypuszczenia. O polskiej interwencji na Litwie, która jest członkiem ligi narodów bez mandatu ligi nikt nie myśli.

Sam jednak fakt, że po 8 latach w Prusiech Wschodnich w tej kolebce niemieckiego junkierstwa i wszechniemieckiej demagogji zaczynają się oswajać nie tylko z faktem istniejących obecnie naszych granic zachodnich, ale i z możliwościami polskiej ekspansji jest nietylko symptomatycznym, ale i pouczającym.

Budowa drogi Kraków-Ojców.

Komitet rozbudowy osiedla uzdrowiskowego Ojców odbył onegdaj posiedzenie, na którem okręgowy dyrektor robót publ. b. wicemin. Dudek referował sprawę budowy drogi Kraków—Ojców, oraz sprawę kanalizacji i wodociągów, w Osiedlu. Budowa drogi postępuje nadzwyczaj raźno a 200 robotników pracuje jednocześnie na wszystkich odcinkach, poczynając od Bronowic, a kończąc na lesie w Ojcowie. Dotychczasowe tempo pracy upewniło Komitet, że termin ukończenia budowy szosy, aż do samego lasu w Ojcowie będzie utrzymany do końca lipca br. Następnie przedstawił dyr. Dudek projekt kanalizacji i wodociągów w opracowaniu wstępnem inż. Szemplińskiego. Komitet uchwalił rozpocząć w czerwcu br. na terenie Ojcowa prace przygotowawcze dla obu tych inwestycyj.

Jeszcze na podstawie orzeczenia znanego hydrologa prof. Ingardena stwierdzono w Dolinie Sąspowskiej, tuż pod terenem parcelacyjnym obfite źródła wody pierwszorzędnej jakości, które w projekcie mają być wyrzucone przez stację pomp do wieży wodnej na Złotej Górze, a stamtąd rozprowadzone po Osiedlu. Projekt kanalizacji przewiduje oczyszczalnię biologiczną w skałach na stoku Osiedla, skąd woda bezpośrednio do Prądnika będzie odprowadzona. Wreszcie zatwierdził Komitet sprzedaż kilkudziesięciu parcel, dokonaną w czasie ostatniego posiedzenia i uchwalił wydać przewodnik po Ojcowie.

Celem umożliwienia zwiedzania terenu parcelacyjnego przez kupujących będzie uruchomioną od dnia 15 bm. linja autobusowa do Ojcowa, która do czasu ukończenia budowy drogi Bronowickiej będzie prowadzić przez Tonie.

Samobójcza śmierć studentki na płonącym stosie.

Nędza tłem wstrząsającej tragedji.

W Brzoskowie pod Siedlcami rozegrała się wstrząsająca tragedja.

Przed kilku dniami przyjechała tam z Warszawy do rodziców córka miejscowego nauczyciela, 20-letnia Felicja Kirchnerówna,

studentka ostatniego kursu filozofji

Uniwersytetu warszawskiego.

Przybyła, wypędzona z Warszawy niedostatkiem, mając nadzieję, że rodzice będą mogli ją wspomóc i że wróci kończyć nauki. Niestety, pensyjka nauczyciela nawet na dom nie starczała.

Nieszczęśliwa dziewczyna

była zrozpaczona.

Z takim trudem, z takim wysiłkiem kształciła się dotychczas i oto, gdy już wkrótce miała otrzymać dyplom i rozpocząć samodzielną pracę, trzeba było przerwać naukę.

Drugiego dnia pobytu w domu rodzicielskim Kirchnerówna zdradzała niezwykłe zdenerwowanie. Poszła spać wcześniej niż zwykle.

Nocą sąsiadów rozbudziła

łuna pożaru.

To domek Kirchnerów płonął. Ogień powstał w pokoju córki. Gdy wtargnięto tam, aby ją ratować, ujrzano ją leżącą

na płonącym stosie,

ułożonym z siennika, książek, krzeseł i papierów.

Nieszczęśliwą wydobyto półżywą z płomieni. Ciało jej było jedną wielką raną od poparzeń.

Jak się okazało, Kirchnerówna ułożyła się na stosie,

oblała się naftą

i podpaliła, tak, że w jednej chwili stanęła w ogniu.

Młodą samobójczynię w prześcieradłach przewieziono do szpitala, gdzie zmarła

w okrutnych męczarniach.

Smierć w tak strasznych okolicznościach wywarła wstrząsające wrażenie. Rozpacz rodziców nie ma granic. Córka była całą ich pociechą i nadzieją w ciężkiem, pracowitem życiu.

Obchód 3 maja w Zagłębiu.

W Sosnowcu.

Dzień 3 maja minął w Sosnowcu — uroczyście. Nabożeństwo w kościele parafjalnym odprawił ks. szambelan Plenkiewicz a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. J. Sobczyński. Po uroczystościach kościelnych uformował się pochód, który udał się ulicą Małachowskiego, aby przedefilować przed płytą nieznanego żołnierza i sztandarem P. M. S.

W pochodzie wzięły udział różne organizacje, związki, stowarzyszenia i wielotysięczne rzesze ludności. O godzinie 1 pochód został rozwiązany.

Po południu odbyły się 3 akademje: w teatrze miejskim, gdzie p. Lewicki mówił o konstytucji 3 maja, w kinie „Udziałowem," gdzie mówił p. Uhma i w sali zjednoczenia zawodowego polskiego na Pogoni. Cały dzień sprzedawano znaczki na „dar narodowy 3 maja".

W Będzinie.

Obchód święta narodowego poprzedzony został w wigilję święta capstrzykiem z udziałem wojska, policji i innych organizacyj. Na drugi dzień w mieście udekorowanem flagami, wszystkie korporacje ruszyły w godzinach przedpołudniowych na nabożeństwo do kościoła, poczem przedefilowano przez miasto. Po południu odbyły się na boisku Sokoła igrzyska i zawody sportowe, do których zgłosiło się wiele organizacyj sportowych. Wieczorem odbyła się w sali na górze Zamkowej akademja.

W Dąbrowie.

Dąbrowa obchodziła święto narodowe również bardzo uroczyście. Z miejsc zbiórek delegacje, korporacje, stowarzyszenia i cechy ruszyły ze sztandarami do kościoła, gdzie ks. kan. Mazurkiewicz odprawił nabożeństwo, poczem pochód wyruszył z kościoła.

Po południu na boisku miejskiem odbyły się zawody sportowe, a na targowisku wielka zabawa ludowa. Wieczorem w sali resursy wygłosił p. Szafran z Warszawy odczyt o konstytucji 3 maja, ilustrowany przeźroczami. W sali „Ogniska" urządzono akademję z częścią koncertową, a w sali „Kometa" sekcja sceniczna koła młodzieży chrześcijańskiej odegrała sztukę w 4 aktach pt. „Obrona Trembowli".

W Czeladzi.

O święcie narodowym dały mieszkańcom znać hejnały odegrane o godz. 6 rano z wieży kościoła parafjalnego i szkoły na Skałce. Do parku miejskiego przed godz. 9 rano pospieszyły udekorowanemi ulicami miasta wszystkie stowarzyszenia na zbiórkę. Po uformowaniu się pochód wyruszył ulicami miasta do kościoła parafjalnego, skąd po nabożeństwie powrócono do parku i po okolicznościowem przemówieniu, pochód został rozwiązany.

Po południu na boisku czeladzkiego klubu sportowego odbyły się zawody.

W Ząbkowicach.

Dzień 3 maja przeszedł w podniosłym nastroju. Cały pochód wypadł imponująco. Rano proboszcz ks. Pluciński odprawił nabożeństwo, oraz wygłosił okolicznościowe kazanie. Następnie zgromadzeni udali się do domu ludowego, gdzie zostały wygłoszone dwa odczyty przez pp. Lewandowskiego i Gemsera. Chór dzieci szkoły powszechnej odśpiewał udatnie kilka pieśni. Zaznaczyć należy, iż w tegorocznym obchodzie wzięła udział tak wielka ilość mieszkańców, jakiej dotychczas nie widziano w Ząbkowicach.

W Strzemieszycach.

Pochód zorganizowany wypadł imponująco. Brało w nim udział około 3000 osób, czego o pochodach trzeciomajowych w poprzednich latach powiedzieć nie można.

Wieczorem prof. Kaczkowski wygłosił odczyt, który swą treścią jak i wykwintną formą był entuzjastycznie oklaskiwany przez publiczność, która już zna sympatycznego prelegenta z innych przemówień. Wieczór zakończyła sztuka w 3-ch aktach p. t. „3-ci maj".

W Zawierciu.

W dniu 3 maja Zawiercie przybrało wygląd odświętny. Wszystkie domy przybrano flagami.

Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. kan. Zientara, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Wdowicki.

Po uroczystem nabożeństwie odbyła się defilada przed władzami, w której to brali udział: szkoła podoficerska 11 p. p., policja, organizacje przysposobienia wojskowego, harcerstwo i straże pożarne.

Po defiladzie uformował się pochód, który z placu kościelnego wyruszył ulicami Kościuszki, Górnośląską na ul. Kopalnianą, gdzie ks. kan. Zientara w asyście duchowieństwa zawierckiego dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod szkołę rzemieślniczo-przemysłową. Okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. kan. Wajzler i prof. Skoczylas.

Wieczorem o godz. 6 w sali domu ludowego odbyła się uroczysta akademja.

Ważne dla pracowników umysłowych.

(Komunikat urzędowy).

W związku z wejściem w życie z dniem 1. V. 1297 r. instrukcji ministra pracy i opieki społecznej z dnia 14. IV. 1927 r., w sprawie doraźnej akcji państwowej dla bezrobotnych pracowników umysłowych zarząd obwodowy funduszu bezrobocia w Sosnowcu zawiadamia bezrobotnych pracowników umysłowych, korzystających z D. A. P., aby w czasie od 5-go do 11-go maja b. r. najpóźniej złożyli, celem przekwalifikowania ich w myśl nowej instrukcji, legitymacje, upoważniające do pobierania zapomóg, oraz zaświadczenia, wydane w maju b. r. przez gospodarzy domów, magistraty, lub urzędy gminne o miejscu, czasie zamieszkania i stanie rodzinnym z wyszczególnieniem imion i dat urodzenia osób, będących na wyłącznem utrzymaniu bezrobotnego, oraz o stanie majątkowym.

Ponieważ w myśl nowej instrukcji każdy bezrobotny pracownik umysłowy, uprawniony do pobierania zapomóg z D. A. P., obowiązany jest przynajmniej raz w miesiącu zgłaszać się do kontroli, w maju

b. r. wszyscy, chcący otrzymać zapomogę, powinni wykonać ten obowiązek.

Kontrola będzie dokonywana: 1) W Sosnowcu, biuro kontroli Z. O. F. B., Aleja 20, dla bezrobotnych zamieszkujących w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie-Górniczej, Czeladzi i gminach pow. będzińskiego.

2) W Zawierciu, ekspozytura P. U. P. P. dla Zawiercia i gmin pow. zawierckiego, oraz Ogrodzieniec i Pilica.

3) W Olkuszu—magistrat dla pozostałych gmin pow. olkuskiego w dniu 16 i 17 maja br.

Miechowianki na gościnnych występach w Łazach.

Podczas czułej sceny, skradła kolejarzowi 125 złotych.

W dniu 1 bm. policja zatrzymała Kubicę Marję i Domagałę Bronisławę obie z Miechowa, które mają ustaloną opinję nierządnic.

W dniu otrzymywania poborów przez kolejarzy, Kubica Marja i Domagała Bronisława przyjechały na gościnne występy do Łaz, gdzie z powodzeniem uprawiały swói sport z kolejarzami.

Podczas jednej z bardzo czułych scen, Kubica Marja dobrała się do gotówki jednego z panów kolejarzy niejakiego Rogólskiego Jana, któremu skradła 125 zł.

O powyższem zajściu dowiedziała się policja, która aresztowała piękne panie. Przeprowadzono, przy pomocy biegłej kobiety, trzykrotną rewizję, podczas których pieniądze znaleziono zachowane w narzędziach płciowych. Gotówki było już tylko 75 zł., resztę nie odnaleziono, gdyż jak zeznaje Kubica Marja użyła na własne potrzeby.

Policja aresztowała obie miechowianki i odstawiła do sądu pokoju w Zawierciu, które prawdopodobnie muszą jeszcze powędrować i do szpitala dla chorych wenerycznie.

25-lecie szkoły będzińskiej.

W dniu 2 i 3 bm. gimnazjum męskie zgromadzenia kupców w Będzinie obchodziło 25 letni jubileusz przy udziale około 200 osób. przeważnie wychowańców szkoły, którzy zjechali się na tę uroczystość ze wszystkich stron kraju.

Rozpoczęto obchód od mszy żałobnej za wychowańców szkoły którzy polegli w walce o niepodległość. poczem w sali rekreacyjnej nastąpiło poświęcenie tablicy ku uczczeniu pamięci bohaterów.

Po przemowach uczestnicy obchodu udali się na górę Zamkową na akademję, którą rozpoczął śpiew chóru szkolnego pod batutą prof. Burakiewicza, poczem przemawiali kolejno b. minister oświaty p. Sujkowski, prezydent Rączaszek, ks. prałat Zimniak, starosta p. Ołpiński, prez. Michael i in.

Przemówienia zakończono odśpiewaniem „Roty", poczem zaczęła się część koncertowa z udziałem p. Lichoty (bas), prof. Zachary i chóru szkolnego.

W drugim dniu jubileuszu wychowańcy szkoły podzielili się na grupy i umieściwszy się w klasach gawędzili o dawnych dobrych czasach. Gdy wyczerpały się wspomnienia, znów zeszli się wszyscy razem i radzili nad sposobami przyjścia z pomocą wychowańcom szkoły.

Zakończenie zjazdu odbyło się w Katowicach. gdzie w jednej z restauracyj urządzono bankiet.

Jest to oczywiście rzecz gustu: jeden lubi ucztować w Katowicach, inny w Będzinie lub w Sosnowcu. Idzie jednak o to, że gdy szkoła potrzebowała i potrzebuje pomocy, to nie zwraca się do Katowic, lecz do społeczeństwa miejscowego. Należało więc te kilka tysięcy złotych zostawić w Będzinie.

Może przy obchodzie pięćdziesięciolecia szkoły. uczestnicy zjazdu zastosują się do naszej uwagi.

Kronika.

KALENDARZYK.

Maj 5 Czwartek

Piusa V. Anioła. † Jana apost.

Wschód słońca 4.0.

Zachód „ 7.05.

RADJO.

Czwartek — 5 maja.

WARSZAWA.

12.00 Komunikat lotniczo - meteorologiczny
15.00 Komunikaty gospodarczy i meteorologiczny.
15.30 Stacja nieczynna.
17.00—17.25 Odczyt p. t. „Tatry", wygł. dr Orłowicz (z cyklu „Najciekawsze szlaki wycieczkowe w Polsce")
17.30 Odczyt „Moniuszko i jego twórczość", wygł. prof St. Niewiadomski
18.00 Koncert popołudniowy. poświęcony twórczości St Moniuszki, w 108 mą rocznicę urodzin.
18.40 Rozmaitości.
19.00 18 ta lekcja kursu elementarnego języka angielskiego — lekto ka p. Memi Gardiner.
19.30 Odczyt p. t. „Sprawa włościańska w Polsce porozbiorowej", wygł. dr. S. Rosłoniec
19.55 Komunikat rolniczy.
20.15 Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty.
20.30 Transmisja z Krakowa.
22.00 Sygnał czasu. Komunikaty.

KRAKÓW.

18.00 Transmisja z Warszawy.
18.40 Rozmaitości.
19.00 Odczyt pod tyt: „Wojna, a przestępstwo", wygł. dr. W. Wolter.
19.30 Odczyt pod tyt.: „Zagadnienie czytelnictwa w Polsce", wygł. W. Mossocry
20.00 Przerwa, ewent. komunikaty.
20.30 Koncert muzyki polskiej.
W czasie przerwy koncertu nadany będzie komunikat „Messager Polonais" w języku francuskim.
22.00 Komunikat meteorologiczny, sygnał czasu.

POZNAŃ.

17.15 Koncert zespołu kameralnego. radja poznańskiego.
18.45 Nad program.
19.00 Odczyt p. t. Rzut oka na bogactwa uzdrowisk polskich, wygłosi prof. dr. Gantkowski.
19.25 Odczyt p. t. Londyn współczesny, wygłosi dr. M. Chełmikowski.
20.00 Przerwa
20.30 Transmisja z Krakowa.

Ogólna.

(o) **Wojewódzkie komitety wychowania fizycznego.** W najbliższych dniach zostaną powołane do życia wojewódzkie komitety wychowania fizycznego, w których skład mają wejść: wojewoda jako przewodniczący, dowódca okręgu korpuśnego jako jego zastępca, dalej kurator szkolny, oraz inni członkowie, mianowani przez wojewodę.

W związku z tem p. minister oświecenia publicznego, Dobrucki, podpisał w dn. 28-ym ub. m. zarządzenie, powołujące panów kuratorów do wspomnianych komitetów w charakterze stałych członków.

(o) **Wyszedł Nr. 6 „Życia Urzędniczego"**, zawierający następującą treść: „Na marginesie zjazdu" J. P. Administracja państwowa w cyfrach. Przebieg walnego zjazdu delegatów S. U. P. w dn. 27 i 28 marca 1927 r. Przepisy i judykatura w sprawach urzędniczych. Przegląd prasy. Rada prawnicza i biuro prawnicze. Z okręgu krakowskiego. Wydawnictwa nadesłane.

(o) **Ciągnienie dolarówki.** W d. 2 bm. po 100 dol. wygrały Nr. Nr. następujące: 643,174, 259.739, 515.045, 435.315, 4.730, 407.899, 935.279, 997.344, 37.501, 740.239, 804.666, 340.175, 22.470, 782 718, 525.707, 273.269, 590.028, 610.724, 796.939, 811.077, 514.335, 201.448, 799,769, 498,988, 756.185, 772.457, 236.950, 125.314, 397.746, 424.100, 691.154, 208.205, 684.045, 580 713, 958.485, 626 627, 904 886, 616.186, 889.052, 189.931.

Z Sosnowca.

(s) **Przypominamy**, iż dziś o godz. 6 wieczorem w starostwie (pokój nr. 18) odbędzie się zebranie organizacyjne, zwołane z inicjatywy p. starościny Ołpińskiej, w sprawie kolonji letnich dla dzieci z kresów zachodnich i Gdańska.

(s) **Komitet budowy lotniska w Częstochowie.** W celu przeprowadzenia budowy lotniska w Częstochowie wybrany został specjalny komitet budowy: przewodniczący, delegat komitetu wojewódzkiego L. O. P. P. w Kielcach ppłk. Marjan Ocetkiewicz, delegaci komitetu Zagłębia: inż. Stanicki i dr. Butkiewicz, delegaci komitetu powiatowego L. O. P. P. w Częstochowie: inż. Hlasko i p. Piotrowski.

Po uzyskaniu gruntów w Kercelinie od ministerjum rolnictwa komitet bezzwłocznie podejmie prace niwelacyjne.

(s) **W sprawie egzaminów nauczycielskich.** Nauczyciele powiatów: będzińskiego, częstochowskiego, olkuskiego, włoszczowskiego i zawierckiego, pragnący uzupełnić swoje kwalifikacje w terminie majowym przed państwową komisją egzaminacyjną w Sosnowcu, winni złożyć należycie udokumentowane podania drogą urzędową w inspektoracie szkolnym w Sosnowcu najpóźniej do dnia 12 maja b. r.

Indywidualnych zawiadomień o ewentualnem dopuszczeniu do egzaminu wysyłać się nie będzie z wyjątkiem decyzyj negatywnych.

Kandydaci obowiązani są do uzyskania formalnych urlopów na czas trwania egzaminów, które rozpoczną się częścią piśmienną w dniu 16 maja br. o godzinie 9-ej rano w państwowem seminarjum nauczyc. męskiem w Sosnowcu.

Dalszy przebieg egzaminów piśmiennych i ustnych z poszczególnych grup podany zostanie do wiadomości zainteresowanych za pośrednictwem prasy w dniu 14 maja b. r. i okólnikami, wywieszonemi w lokalu inspektoratu szkolnego i seminarjum męskiego.

(s) **Z życia partji pracy.** Zarząd okręgowy partji pracy Zagłębia Dąbr. i Górnego Śląska, podaje do wiadomości, że posiedzenia członków zarządu okręgowego i wydziałów, odbywać się będą w następujących terminach:

a) posiedzenia zarządu okr. w każdy poniedziałek o godzinie 18,30;

b) posiedzenia wydziału organizacyjno - propagand. również w poniedziałki o godzinie 17.30;

c) posiedzenia wydziału kulturalno-oświatowego we wtorki o godzinie 19-tej.

Posiedzenia powyższe odbywać się będą w lokalu własnym przy ul. 3-go Maja 13.

W Sosnowcu na Sielcu ukonstytuowało się już od dłuższego czasu koło dzielnicowe partji pracy, które rokuje wielkie widoki rozwoju. W skład zarządu koła weszli: ob. ob. Jan Kosiński, kierownik szkoły na Wawelu (prezes), Seweryn Władysław Baran (sekretarz), Stefan Arct (skarbnik).

Prace organizacyjne koła rozwijają się w szybkiem tempie. Koło liczy dotychczas 72 członków.

(s) **O podwyżkę płac.** Dziś odbędzie się w inspektoracie pracy pod przewodnictwem inż. Gallota konferencja w sprawie podwyżki płac robotników budowlanych.

(s) **Co to znaczy?** W dn. 3 maja wszystkie sklepy na ul. 3 Maja w Sosnowcu były udekorowane z wyjątkiem domku „Polonji", na którym nawet flag nie zawieszono. Czyżby p. Korfantego nie stać było już na flagi i na kilka choćby nalepek?

W innem znów domu w pobliżu kościoła w Sosnowcu w oknie wisiało brudne podarte prześcieradło, co wywołało ogólne zgorszenie.

100 zł. nagrody.

Podczas pochodu w dniu 3 Maja zgubiono spinkę od mankietów — złotą z brylancikiem. Łaskawy znalazca zechce zwrócić takową za wynagrodzeniem zł. 100. — do firmy Wacław Mieszalski: — Hale „Rozwoju".

(s) **Nieszczęśliwy wypadek.** Na stacji towarowej Pogoń w Sosnowcu zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, ofiarą, którego padł 19-letni Pawłowski Zygmunt z Sosnowca (Smolna 14). W chwili, gdy Pawłowski, przechodząc przez tor, znajdował się pod wagonami, pociąg ruszył i koła wagonu zgniotły Pawłowskiemu prawą rękę powyżej łokcia. Wyciągniętego z pod kół wagonu przeniesiono do ambulatorjum kolejowego, gdzie pierwszej pomocy udzielił Pawłowskiemu dr. Chomentowski, poczem przewieziono go na kurację do szpitala kasy chorych w Sielcu.

(s) **Przegląd dorożek i autodorożek.** Wczoraj odbył się przegląd dorożek i autodorożek. Podkreślić należy, że magistrat zwrócił baczną uwagę na estetyczny wygląd pojazdów w mieście i dzięki częstej kontroli doprowadził dorożki do należytego wyglądu.

(s) **Włamanie.** Do sklepu Franciszka Sokoła, przy ulicy Sieleckiej 19 w nocy z 2 na 3 bm. zakradli się złodzieje i zabrali 2 skrzynki smalcu po 25 kilo oraz 30 tuzinów pończoch damskich i innej manufaktury, ogólnej wartości 4 tys. złotych.

(s) **Zaginął.** Honorata Tyńska, zam. przy ul Pierwszego Maja 17, zameldowała w policji, iż jej syn Tadeusz, lat 14, wyszedł dnia 29 ub. miesiąca z domu i do tej pory nie powrócił. Odszukaniem chłopca zajęła się policja.

(s) **Przez dach** do magazynu fabryki Hulczyńskiego dostali się złodzieje i skradli 76 kilo drutu miedzianego, wartości około 500 zł.

Z Będzina.

(b) **Pobór w powiecie będzińskim.** Dnia 2 bm. rozpoczął się w powiecie będzińskim pobór do wojska mężczyzn, urodzonych w 1906 roku oraz odroczonych roczników 1904 i 1905. Pobór trwać będzie przez dwa miesiące.

(b) **Skarga mieszkańców Koszelewa.** Mieszkańcy Koszelewa zwrócili się do naszej redakcji z prośbą o zaprotestowanie w ich imieniu przeciwko układaniu szyn tramwajowych zwykłych, a nie żłobkowanych, jakie powinny być układane we wszystkich osiedlach Zagłębia. Układanie szyn zwykłych sterczących po nad jezdnią jest niedopuszczalne, gdyż ludzie łamać będą nogi i przewracać się, zwłaszcza wobec braku należytego oświetlenia.

Drugą bolączką Koszelewa jest brak chodnika, łączącego Koszelew z Będzinem. Magistrat ułożył chodnik tylko do cegielni sejmikowej, a choć sam p. prezydent Michael obiecywał, że chodnik będzie ułożony, nic o tem nie słychać i ludzie topią się w błocie, chcąc się dostać do miasta.

Z Dąbrowy.

(d) **Stow. właścicieli nieruchomości.** Na ostatniem posiedzeniu stow. właścicieli nieruchomości uchwalono, aby sprawę wygórowanych podatków, przekazać do załatwienia centrali stowarzyszenia w Warszawie.

(d) **Ze sportu.** We wtorek odbyły się następujące imprezy sportowe: 1) „Zagłębie" contra „Seminarjum" (siatkówki) z wynikiem 2 : 1, 2) „Seminarjum" contra „Zagłębie" (koszykówki) z wynikiem 3:1. O godz. 6-ej odbył się mecz pomiędzy drużynami „Tur" — Sosnowiec contra „Zagłębie" Dąbrowa z wynikiem 3 : 1.

(d) **Przestrzegać meldunki!** Magistrat stale nakłada kary na niestosujących się do przepisów meldunkowych. Należy więc, aby wszyscy, którzy zmieniają mieszkania lub wyjeżdżają czy przyjeżdżają, bezwzględnie każdorazowo o tem meldowali.

(d) **Nieszczęśliwy wypadek.** W dniu 28 kwietnia r. b. w Gołonogu około godziny 3 po południu robotnik Moszkowicz Dawid z Dąbrowy Górniczej w czasie opuszczania wagonów na wagę uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przez dostanie się pomiędzy dwa wagony co spowodowało zgniecenie tułowia. Moszkowicza odwieziono do szpitala św. Barbary w Dąbrowie, gdzie w dniu 1 maja zmarł.

(d) **Szkoda czasu.** W ubiegły poniedziałek w szkole na Wilimie w Zagórzu, miało się odbyć zebranie „pracy polskiej", nikt jednak z członków tej organizacji na zebranie nie przybył.

(d) **Potop w Dąbrowie.** Z powodu regulacji ulicy Limanowskiego większa część domów została zalana wodą, wobec czego właściciele wspomnianych posesyj wnieśli skargę do zarządu miasta.

Z Ząbkowic.

(x) **Kradzież w Ząbkowicach.** W nocy z dnia 30-go kwietnia na 1 maja r. b. włamali się jacyś nieznani sprawcy do sklepu krajowej spółdzielni spożywców w Ząbkowicach i skradli różnej manufaktury oraz artykułów pierwszej potrzeby na ogólną sumę 1929 zł. Dochodzenie w sprawie wykrycia sprawców prowadzi się.

Z Zawiercia.

(z) **Dwa strzały obok kina „Apollo".** W tych dniach obok kina „Apollo" o g. 5.30 po poł. Remieszko Stanisław, zam. w domach fabrycznych T.A.Z. domy „A", strzelił dwa razy do Wolskiego Tadeusza, którego zranił w prawą rękę po wyżej łokcia.

Powodem napaści ze strony Remieszki była sprzeczka, która wynikła między nimi w kinie o miejsca.

(z) **Bójka na tle majątkowym zakończyła się tragicznie.** Ciuk Antoni, w dniu 20 ub. m. poszedł w odwiedziny do swego teścia Lisa Łukasza, zam. we wsi Rudnik Wielki, gdzie między nimi wynikła ostra sprzeczka na tle majątkowem, podczas której przyszło ko bójki.

Najwięcej poszkodowanym podczas bijatyki został Łukasz Lis, który otrzymał dwa bardzo silne ciosy w głowę, zadane tępem narzędziem, wskutek czego w dniu 1 bm. o g. 2-ej po poł. zmarł.

O powyższem zajściu, policja została zawiadomiona dopiero w tym dniach. Ciuk został aresztowany.

Ze zjazdu harcerskiego

Chorągwi Zagłębiowskiej.

W Częstochowie odbył się zjazd starszyzny harcerskiej chorągwi zagłębiowskiej. Na zjazd przybyło z górą 50 u komendantów hufców i drużyn zamiejscowych oraz kilkadziesiąt osób starszyzny miejscowej, a więc łącznie liczba uczestników zjazdu wynosiła około 100 u.

O godz. 9-ej rano w kościele im. Maryi, ks. biskup dr. Kubina celebrował nabożeństwo dla harcerzy, poczem wygłosił podniosłe przemówienie, wskazując piękną rolę i zadania harcerstwa. Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu udali się na dziedziniec I gimnazjum państw., gdzie odbyła się defilada i wspólna fotografja, a następnie w sali gimnazjalnej rozpoczęły się obrady zjazdowe pod przewodnictwem komendanta chorągwi zagłębiowskiej p. J. Bujakowskiego z Sosnowca. Sekretarzowali pp. M. Chachulski z Dąbrowy i B. Tuszyński z Sosnowca. Nastąpiły sprawozdania z działalności poszczególnych drużyn, świadczące o dużym rozwoju harcerstwa i pełnej zapału pracy nad wyrobieniem tężyzny fizycznej i duchowej naszej młodzieży, zespolonej w zw. harcerskim. A młodzieży tej jest dużo. Chorągiew zagłębiowska obejmuje 4 powiaty: będziński, olkuski, zawiercki i częstochowski, zawiera 6 hufców, 47 drużyn i liczy około 2,000 harcerzy.

Po przerwie obiadowej drużynowi w dalszym ciągu składali sprawozdania, poczem przeprowadzono dyskusję nad działalnością dotychczasową i zamierzeniami na przyszłość. Następnie wygłoszone zostały dwa referaty: podharcmistrz p. W. Flak z Grodźca omówił szczegółowy regulamin drużyn, komendant chorągwi p. J. Bujakowski zaś mówił o prowadzeniu wycieczek i obozów letnich. Po przedyskutowaniu referatów nastąpiły interpelacje i wnioski, tyczące się głównie organizacji wewnętrznej, poczem chóralną pieśnią harcerską zjazd zakończono.

Budowa domu dla członków spółdzielni.

Spółdzielnia urzędników piotrkowskich p. n. „Miast-Ogród Poniatów" otrzymała od związku spółdzielni budowlanych urzędników państwowych zawiadomienie, że prowadzone od dłuższego czasu pertraktacje z amerykańsko-belgijskim syndykatem budowlanym dobiegają końca.

Syndykat ten asygnuje na budowę domów dla członków spółdzielni zrzeszonych w związku sumę 10 miljonów dolarów.

Pożyczka spłacona będzie w ciągu lat 20 przy minimalnem oprocentowaniu.

Z sądu okręgowego w Sosnowcu.

Nożem w brzuch. — Służąca złodziejka. — Za fałszywe pieniądze. — „Ustosunkowany" w sferach sądowych.

Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał w dniu 2 b. m. sprawę Jana Miśty, lat 17, z Zerkowic, pow. olkuskiego, który podczas odpustu w Skarżycach w dniu 30 maja ub. r., będąc w stanie nietrzeźwym, przebił nożem Józefa Maja, który zmarł, wskutek wewnętrznego wylewu krwi. Miśta skazany został na trzy lata więzienia z pozbawieniem praw.

Zofja Szymańska, lat 29, bez stałego miejsca zamieszkania, będąc służącą u Laji Pozmantier w Będzinie, skradła jej garderobę, bieliznę, buciki i wiaderko, z którem wyszła pod pozorem zamiaru przyniesienia wody. Sąd, wobec tego, że Szymańska już niejednokrotnie była karaną za kradzież, skazał ją na dwa lata więzienia.

Kazimierz Jakubowski lat 21 z Dąbrowy-Górniczej skazany został na trzy lata więzienia z pozbawieniem praw za puszczanie w obieg fałszywych banknotów 20-złotowych.

Sąd okręgowy w Sosnowcu w dniu 4 b. m. rozpatrywał sprawę Czesława Radosza z Zawiercia, który, podając się za ustosunkowanego w sferach sądowych i administracyjnych, wyłudzał od naiwnych pieniądze, przyrzekając im pomyślne załatwienie sprawy. Nie mogąc oczywiście swych obietnic dotrzymać, został przez poszkodowanych oddany pod sąd.

Radosz do winy nie przyznał się, wobec jednak niezbitych dowodów winy i jego przeszłości kryminalnej, sąd skazał go na dwa lata więzienia z ograniczeniem praw.

Ogłoszenie o licytacji.

Sekwestrator Magistratu m. Dąbrowy Górniczej na zasadzie artykułu 1030 ustawy o postępowaniu sądowem cywilnem, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 19 maja r. b. o godzinie 10 rano w Dąbrowie Górniczej, przy ulicy Kościuszki, na placu betoniarki miejskiej, na pokrycie zaległości podatkowych i należności dla Funduszu Bezrobocia, odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do kopalni Sobiesław, składających się:

1) z kołowrotu parowego siły 10 H. P., 2) z pompy parowej $1/4$ m^3, 3) z wentylatora o dużym ciśnieniu, oszacowanych na sumę 1000 zł.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9—10 rano na miejscu licytacji.

Dąbrowa Górnicza, 4 maja 1927 r.

Sekwestrator
W. BENTKOWSKI.

ROZKŁAD JAZDY

pociągów osobowych w Sosnowcu

obowiązujący od dnia 15 maja 1926 r.

PRZYCHODZĄ:

Z Maczek: 0.30, 7.10, 13.08.
Z Katowic: 0.42, 1.18, 2.50, 4.16, 4.56, 6.48, 8.30, 8.58, 9.50, 10.03, 11.43, 12.43, 13.28, 14.13, 14.58, 15.50, 17.01, 17.28, 17.55, 18.51, 19.29, 20.13, 22.23, 23.18.
Z Warszawy Gł.: 1.07, 7.31, 19.00, 19.52
Z Dęblina: 2.38, 19.34.
Z Łodzi Kal.: 3.50 (połącz. z Poznania)
Ze Szczakowy: 4.38, 17.15, 23.10 (połączenie z Krakowa).
Z Ząbkowic: 5.42, 8.22, 15.25, 16.53 18.27, 21.14.
Z Zawiercia: 9.36.
Z Częstochowy: 10.26, 13.39, 17.36, 23.36
Z Warszawy Wsch.: 12.32.
Z Kazimierza: 7.12, 16.47, 20.02, 22.25

ODCHODZĄ:

Do Katowic: 0.35, 1,12, 2.47, 4.00, 4.41 5.47, 7.13, 7.42 (połącz. do Żywca), 8.27, 9.43, 10.31, 12.36 (połącz. z Dęblina Zdołbun.), 13.12, 13.43, 15.30, 16.57, 17.42, 18.32, 19.10 (połącz. Bielsko—Żywiec). 19.41 (Dęblin—Zdołbunów), 19.56 (Bielsko—Żywiec), 21.17, 22.13, 23.13, 23.40.
Do Szczakowy: 0.47 (wagon do Krakowa), 12.48, 18.00.
Do Warszawy Gł.: 1,23, 8.40 (połączenie do Żywca), 9.55, 22.33.
Do Dęblina: 2.56, 10.08 (połączenie Kowel—Zdołbunów).
Do Łodzi Kal.: 23.27 (połącz. Poznań).
Do Maczek: 4.20 (wagon bezpośredniej komunikacji Kraków), 9.00, 20.20
Do Częstochowy: 5.00 (połączenie do Kielc) 11.50, 14.18, 17.34.
Do Zawiercia: 6.50.
Do Ząbkowic: 13.33, 15.05, 15.53, 18.55, 19.32.
Do Kazimierza: 5.12, 15.00, 18.27, 20.36
Do Warszawy Wsch.: 17.08.

Drukarnia Handlowa R. MONSIORSKI Będzin Plac 3-go Maja 1.